

REKLAMA


[Kraj](#) | [Świat](#) | [Ekonomia24](#) | [Prawo](#) | [Nieruchomości](#) | [Praca](#) | [Foto](#) | [Opinie](#) | [Kultura](#) | [Nauka](#) | **Sport** | [Styl](#) | [Warszawa](#) | [Historia](#) | [Weekend](#) | [tv.rp.pl](#)
[Najnowsze](#) | [Piłka nożna](#) | [Formuła 1](#) | [Tenis](#) | [Siatkówka](#) | [Koszykówka](#) | [Boks](#) | [Inne](#) | [Komentarze](#) | [Raporty](#) | [Zimowe](#)
Tutaj jesteś: [rp.pl](#) » [Wiadomości](#) » [Sport](#) » [Piłka nożna](#)

Żenada narodowa

piw, Michał Kołodziejczyk 17-10-2012, ostatnia aktualizacja 17-10-2012 00:42

Komentuj

26

6

A A A


 autor: Piotr Nowak
 źródło: Fotorzepa

Kibice nie mieli wątpliwości, co należało zrobić, by mecz odbył się wczoraj na stadionie, który kosztował 2 miliardy złotych

+zobacz więcej zdjęć

Redakcja poleca:

Szybka ścieżka dojrzewania

Polska-Anglia: czas zmienić taśmę

Mecz przełożony na dziś na godz. 17.00, bo nikt nie przewidział deszczu i nie zamknął dachu

Stadion w Warszawie jako jedyny z polskich obiektów wybudowanych na Euro 2012 ma zasuwany dach. Reprezentacja Polski zagrała pod nim pierwszy mecz na czerwcowym turnieju - z Grecją.

Po remisie 1:1 piłkarze narzekali, że było duszno. Być może dlatego w poniedziałek zarówno Polacy, jak i Anglicy zapytani przez delegata FIFA Danijela Josta ze Słowenii, czy dach ma być zasunięty, odpowiedzieli stanowczo: nie. Ostateczna decyzja niekoniecznie należała jednak do niego, z drużynami tylko się konsultował.

- Adrian Bevington z angielskiej federacji przyznaje: - Rzeczywiście, w poniedziałek zapytano nas o dach. Zasugerowaliśmy, żeby był otwarty, to przecież standard.

Wczoraj nie było już żadnych konsultacji. Jost przyjechał na stadion dwie godziny przed meczem. Deszcz padał od kilku godzin i powoli zamieniał się w ulewę. Na boisku zaczęły powstawać kałuże. Murawa położona specjalnie na mecze z RPA i Anglią ma

bardzo cienką warstwę, podobno dziesięć razy cieńszą niż podczas Euro. Woda nie wsiąkała.

- Zabrakło mądrego gospodarza. Jasne jest, że PZPN będzie przesuwiał winę na delegata, ale to nieprawda, że drużyna gości ma tyle samo do powiedzenia co gospodarze. Chodzi o to, żeby stadion spełniał wytyczne FIFA. Jeśli chce się grać wszystkie mecze pod dachem, to można. Gospodarze mogli wpływać na delegata, by zamknąć dach, ale widocznie nie mieli wiedzy o pogodzie albo nie chcieli jej mieć - mówi „Rz” jeden z naszych informatorów.

Godzinę przed meczem na boisku pojawili się Joe Hart i Przemysław Tytoń, po chwili wybiegła na rozgrzewkę cała reprezentacja Polski. Włoski sędzia Gianluca Rocchi pojawił się jednak tylko po to, żeby dwa razy rzucić piłkę i zaprosił piłkarzy do szatni. Poza Hartem żaden Anglik nie wyszedł nawet z szatni. Roy Hodgson w rozmowie z angielską telewizją powiedział, że nie chce grać w takich warunkach.

Rocchi badał boisko jeszcze dwa razy. O 21 i o 21.45, nie wiadomo, na co liczył, skoro deszcz nie przestawał padać, na murawie nie wykonywano żadnej pracy, a dach nie zaczął się zasuwawać. Angielskie media nazwały go clownem, według nich kpił z inteligencji kibiców i nie szanował ich czasu.

- Decyzję o tym, że dach będzie otwarty, delegat podjął w poniedziałek. Oczywiście, że można było ją zmienić, ale dachu nie da się zamknąć w trakcie silnych opadów i wiatru ze względu na obciążenie wodą. Stadion posiada specjalny system, który pozwala osuszyć boisko w pół godziny, ale dach musiałby być zasunięty - tłumaczy Agnieszka Olejkowska, rzeczniczka PZPN.

Kiedy zapadła decyzja, że mecz nie odbędzie się we wtorek wieczorem, delegat, sędzia i przedstawiciele obu drużyn zaczęli debatować nad nowym terminem. Anglicy chcieli grać w środę, o 17., żeby piłkarze mogli wrócić wieczorem do swoich klubów i w spokoju przygotowywać się do ligowej kolejki. Polacy woleli grać 14 listopada.

To termin FIFA, w którym ani my, ani Anglicy nie mamy zaplanowanych meczów o punkty, ale sparingi - Polska z Urugwajem w Gdańsku. Waldemar Fornalik być może liczył, że do listopada

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

24 h

7 dni

30 dni

[Najlepsze zdjęcia sportowe \(październik\) »](#)
[Mecz odwołany »](#)
[Żenada narodowa »](#)
[Polska-Anglia: czas zmienić taśmę »](#)
[Szwedzi jak Niemcy »](#)

SERWISY PŁATNE

[Zamów »](#)
[Cennik 2011 »](#) [Zobacz wszystkie produkty »](#)

SPORT.RP.PL

Szybka ścieżka dojrzewania



Paweł Wszotek wsiadł do ekspresu. Na razie jedzie na gapę, ale już wkrótce to się może zmienić »

[Zobacz wszystkie »](#)

GALERIA


[Najlepsze zdjęcia sportowe \(październik\)](#)

TU NAS ZNAJDZIESZ



kontuzje wyleczą Jakub Błaszczykowski i Maciej Rybus, ale delegat FIFA wybrał opcję zaproponowaną przez Anglików. Mecz odbędzie się dzisiaj.

- To decyzja zgodna z wytycznymi FIFA. Zagramy o 17. Według prognozy pogody około północy deszcz przestanie padać, wtedy dach zostanie zamknięty, a boisko osuszone - mówi Olejkowska. Obie drużyny wyraziły już zgodę na grę przy zasuniętym dachu.

Największy problem jest jednak z kibicami, którzy przyszli wczoraj na stadion. Gdy ogłoszona została decyzja o przełożeniu meczu, trybuny zaczęły skandować „Złodzieje!”. Wielu fanów przyjechało na mecz spoza Warszawy, wzięło urlop w pracy, wykupiło noclegi. Nie wszystkich stać na kolejny dzień pobytu w stolicy. Wczoraj wieczorem nie było jeszcze wiadomo, czy mecz w ogóle odbędzie się przy udziale publiczności, bo na każdą imprezę zgodę musi wydać policja.

- Proszę śledzić stronę internetową PZPN i media. Teraz nie wiem, w jaki sposób kibice będą wpuszczani na stadion. Prosimy o zachowanie biletów, ale przecież wiemy, że niektórzy mogli wyrzucić je do kosza. Trwają rozmowy z policją, poinformowany został sztab zarządzania kryzysowego - mówiła Olejkowska.


[Poprzednia](#)

1 2

[Następna](#)

Rzeczpospolita

© Wszystkie prawa zastrzeżone

 **Rekomenduj artykuł, oddano głosów: 25**

[Lubię to!](#)

Liczba osób, które to lubią: 12. [Sign Up](#), aby zobaczyć co lubią Twoi znajomi.

[Wydrukuj z Kyocera](#)

[© Licencja na publikację](#)

[Napisz do redakcji](#)

Przeczytaj również:



Skwieciński: Lemingu, zostań spawaczem!

Wolałbym być wybitnym spawaczem, dobrze zarabiającym niż wiecznie bezrobotnym politologiem - powiedział Donald Tusk gimnazjalistom. Mało kto zwrócił na to uwagę. Niesłusznie, bo to bardzo ważna wypowiedź

SPONSOROWANE



ALK najlepsza w Europie Środkowo-Wschodniej.

Akademia Leona Koźmińskiego po raz kolejny pokonała SGH i pozostałe uczelnie biznesowe...



Szwedzi jak Niemcy

Niemcy prowadzili w Berlinie ze Szwecją 4:0, ale zwycięstwo z rąk wypuścili. Ukraina przegrała w Kijowie z Czarnogórą 0:1



„Zginiesz w imię Allaha”

Weteranowi misji afgańskiej i irackiej, który broni w sieci honoru polskich żołnierzy, ktoś grozi śmiercią

KOMENTARZE

Dodaj komentarz

[Zaloguj lub Połącz przez](#) | [Założ konto](#)

Wypowiadasz się teraz jako niezalogowany

Podpis:

E-mail:

Treść:

Pozostało znaków: 2500

Akceptuję [REGULAMIN SERWISU](#).

Komentarze nie spełniające zasad zawartych w regulaminie nie będą publikowane.

[Dodaj komentarz](#)

[REKOMENDOWANE](#) | [NAJNOWSZE](#) | [NAJSTARSZE](#)

lolek (gość) pisze:

17 października 2012 07:06:38

wg donalda t. polskość to nienormalność, tu nie mogą się udać mecze reprezentacji narodowej, tu nie można sprawnie i tanio wybudować autostrad, metra, tu nie można budować statków, ale co innego za zachodnią granicą tam to "u nas" jest super !